

21.06.2021, 13:26 Katowice (PAP)

## Pięć osób usłyszało zarzuty po czwartkowej strzelaninie w Zabrze

Pięć osób usłyszało zarzuty po **strzelaninie**, do której doszło w czwartek w nocy w Zabrze; są podejrzani o czynną napaść na funkcjonariuszy; jeden z nich, u którego w trakcie przeszukania znaleziono duże ilości narkotyków, został aresztowany.

Po strzelaninie, podczas której policjanci użyli broni służbowej, zatrzymano osiem osób, nikt nie został ranny. Mundurowi zabezpieczyli przy zatrzymanych m.in. pistolet, który jak się okazało, nie jest bronią palną – **był zasilany nabojem z dwutlenkiem węgla**. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Zabrze, inna jednostka wyjaśni okoliczności użycia broni przez policję.

Do interwencji doszło w nocy z 16 na 17 czerwca. Funkcjonariusze zostali wezwani na ul. Kosmowskiej, gdzie według pierwszych ustaleń ktoś wdarł się do obiektu, w którym były automaty do gier i zaczął je niszczyć.

"Kolejne ustalenia doprowadziły do przyjęcia, że osoby te znajdowały się w drewnianej budce, należącej do jednego z zatrzymanych. Jak wynika z relacji policjantów, którzy zostali skierowani przez dyżurnego na miejsce zdarzenia, interwencja została podjęta w związku z podejrzeniem włamania i strzałami, jakie padły w jego trakcie" - powiedziała w poniedziałek PAP rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Gliwicach Joanna Smorczevska.

Policjanci, którzy przyjechali na miejsce, z uwagi na owe strzały, odpowiedzieli ogniem – strzelali do budki, w której znajdowały się chwilę później zatrzymane osoby. Jak wcześniej podawała policja, już po oddaniu strzałów przez policjantów do dyżurnego komendy zadzwonił telefon. Okazało się, że rozmówca to jedna z osób, która znajdowała się w budynku - przekazała dyżurnemu, że chcą się poddać i że nikt nie wymaga pomocy medycznej.

Dyżurny poinformował rozmówcę, że mają pozostawić w budynku wszystkie niebezpieczne przedmioty oraz pojedynczo opuszczać budkę. Mundurowi zatrzymali łącznie osiem osób, sześciu mężczyzn i dwie kobiety. Wszyscy byli pod wpływem alkoholu. Policjanci informowali, że w trakcie przeszukania zabezpieczyli m.in. maczety i pałki teleskopowe, a także replikę pistoletu.

"Pięciu zatrzymanym mężczyznom przedstawiono zarzut czynnej napaści na funkcjonariuszy policji i oddanie strzałów z przedmiotu przypominającego **broń palną w postaci repliki pistoletu, który - jak wynika ze wstępnych ustaleń - był zasilany nabojami CO2**. Jeden z nich został tymczasowo aresztowany z uwagi na to, że w jego miejscu zamieszkania ujawniono

znaczną ilość amfetaminy. Wobec pozostałych zastosowano środki zapobiegawcze o charakterze wolnościowym" - powiedziała prok. Smorczewska.

Jak wynika z nieoficjalnych informacji PAP, w miejscu zamieszkania podejrzanego, który trafił do aresztu znaleziono prawie kilogram amfetaminy.

Prokuratorzy, tłumacząc to dobrem śledztwa i charakterem sprawy, nie ujawniają żadnych dodatkowych szczegółów dotyczących przebiegu i okoliczności zajścia ani treści wyjaśnień podejrzanych. Jak zaznaczają, przez cały czas są prowadzone w tej sprawie czynności, które mają zweryfikować obecnie przyjętą wersję. Nie jest wykluczona zmiana sytuacji procesowej zatrzymanych w tej sprawie osób – zaznacza prokuratura. Niewykluczone, że zatrzymane przez policję osoby weszły do budki, by schronić się w niej przed inną grupą, będzie to wyjaśnianie.

Okoliczności użycia broni przez funkcjonariuszy będą prawdopodobnie badane w odrębnym postępowaniu, po wyłączeniu materiałów z toczącego się w zabrzańskej prokuraturze śledztwa. Nie wiadomo jeszcze, która prokuratura je poprowadzi, decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.(PAP)

autor: Krzysztof Konopka

kon/ mark/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.